

Sprawy harcerskie.

Na marginesie walnego zjazdu Zw. Harc. Polsk. Okręgu pomorskiego w dn. 13 bm. w Toruniu.

Z kół przyjaciół harcerzy otrzymujemy poniższe uwagi, które w całości zamieszczamy.

1. Znaczną większość uczestników zjazdu stanowił żywioł młody, harcerskie sfery, a zbyt mało było przedstawicieli społeczeństwa, t. zn. z kół nieharcerskich, acz zbliżonych do sprawy harcerskiej. Jest to niepożądane z tego względu, że przedmiot walnego zjazdu stanowią sprawy nie tylko we wnętrzu harcerskie, ale raczej popieranie harcerstwa, to jest: ogólny rozwój, kontrola i nowa inicjatywa, w których starszy człowiek nieraz ma szerszy pogląd niżli młody człowiek. I tu należy żałować, że zjazd nie miał wyraźnego wytkniętego celu, nie postawiono tezy, hasła. Koła P. H. nie mogły więc wystąpić z współpracą, wyrażającą się w uprzednio uchwalonych postulatach.

Wprawdzie przewodniczący gen. Pasławski, któremu zgotowano zasłużoną owację — wszak od niego to właśnie głównie zawisło obecnie, zdaje się, życie harcerskie — wysunął hasło działalności: ogarnięcie młodzieży pozaszkolnej ruchem harc. Innę zadania narzucała suma chwila obecna, jak przygotowanie wielkiego zjazdu reprezentacyjnego w lecie w Garczynie. Jednakże te jak i inne zadania nie były rozstrzygane. A wszak zadaniem zjazdu jest właśnie gruntowne omówienie sposobu urzeczywistnienia tych najbliższych celów. W rezultacie został właściwie tylko werbalizm. Wogóle tak tu, jak i we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego daje się znać metoda dyktowania zadań, zamiast wdągnięcia do współpracy społeczeństwa, to znaczy chętnych i światłych jednostek z niego.

2. Przemówienie druha Naczelnego Harcerza Olbromskiego miało za temat wychowanie obywatelskie. Różnych szczegółów dotknął, ciekawych i słusznych. Jednakże to, co jest podstawą i punktem wyjścia wszelkiego wychowania obywatelskiego, tj. poważanie prawa, nie zostało poruszone ani jednym słowem. Jest to zagadnienie skrajnie pedagogiczne i zarazem podstawą wychowania. Naczelnny skaut może nie być pedagogiem, nie ujmując to nie jego działalności, ale w Kwaterze Głównej znajduje się chyba ktoś, któryby z większą znajomością rzeczy mówił na tak ważny temat, zwłaszcza że nie była przewidziana dyskusja na nim. Nawiasem mówiąc, zasada starożytna: „Salus rei publicae suprema lex” jest w naszych nowoczesnych stosunkach błędna i wprowadza w błąd, chociaż jest dziś przez wszystkich do znudzenia powtarzana.

3. Sprawozdania z działalności Komend Chorągwi były wprawdzie dość obszernie i ściśle, jednakże wygłoszone nie ciekawie, trochę chaotycznie i co gorsza niezrozumiale. Nikt prawie nie uważał, nie mógł uważać, taki był gwar.

Ach mniejsza nawet o to! Inna refleksja nasunęła się słuchaczom: że nie poruszono ani słowem spraw ideologii harcerstwa polskiego. Tymczasem otuwanie nad zdrowiem idei harcerstwa polskiego, z której ono wyrosło, która jest kością moralnym organizacji, której przeciwieństwem są ambicje osobiste, karierowiczostwo i klikostwo ta idea nie powinna nigdy schodzić z porządku obrad. Zwłaszcza dziś, gdy istnieją dążenia w łonie Harc. P. do liczebnego raczej rozrostu i uwaga ścigana jest raczej ku organizacji i administracji, gdy się daje zauważyć dążność do zrobienia z H. P. czegoś w rodzaju P. W.! Sprawa ta, wewnętrzna teżyzna, czystość idąc dawniej stała w ośrodku całej pracy, za czasów Sidlaczów i Manersbergerów, za czasów, które dziś są już wiekiem bohaterskim harcerstwa polskiego. Ustawiczna kontrola ideologii, sięganie w głąb, wzmacnianie i nieskazitelność ideału harc., to podstawa rozwoju. Albo czamczem innemu góruje polskie harcerstwo nad zagranicznymi, jeśli nie wy sokim poziomem moralnym! Aby go utrzymać, trzeba ustawicznego rachunku sumienia. Tymczasem obecnie ta sprawa schodzi coraz bardziej z widnokręgu. Wszak wiemy dobrze, że niejedna Rada Harcerstwa skupiająca w sobie kwiat organizacji harc. trawi długie godziny nad rozstrzygnięciem spraw administracji lub paradnego wystąpienia, czy innej sprawy drugorzędnej, a w tej materii słowo nie zapadnie wśród niej. A to niezdrożym objaw, więc wskazana podwójna uwaga, w myśl naszego hasła: **Czuwal!**



Hokejowi mistrzowie Europy.

Mistrzostwo Europy w hokeju na lodzie w bież. roku zdobyła na zawodach w Berlinie drużyna szwedzka, którą widzimy na obrazku.

Kronika sportowa.

Kolarstwo.

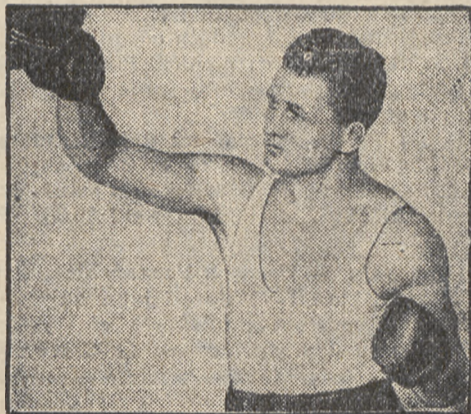
Bieg kolarski na rolkach. W sali warsz. Ośrodka Wychow. Fiz. odbył się pierwszy tego rodzaju w stolicy bieg kolarski na rolkach. Dystans — 3 km., wykazywany licznikiem. Startowało ogółem 24 zawodników. Zwyciężył Włodarczyk (WTC) przed Popoń czykiem (WTC.) i Michałakiem (Legja). Bieg wywołał ogromne zainteresowanie wśród publiczności, która stawiła się bardzo licznie.

Boks.

Śmierć na ringu. (Sport czy mordownia?) W duńskim mieście Alsborg odbył się w niedzielę 27. 3. międzynarodowy mecz bokserski, w czasie którego mistrz Finlandji wagi lekkiej Waekowa został zabity na ringu w czasie walki przez boksera duńskiego Rye Hougarda. Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia w szczerkę dolną, które spowodowało pęknięcie naczyń krwionośnych w mózgu.

Bokserzy mistrzowie Bydgoszczy. Zakończony został trzydniowy turniej bokserski o mistrzostwo Bydgoszczy. Tytuły mistrzowskie zdobyli: waga musza: Walowski (Sokół), kogucia — Roland (Polonia), piórkowa — Józefiak (Astorja), lekka — Kurpiński (Lotnictwo), półśrednia — Wali szewski (Polonia), średnia — Serówka (Polonia), półciężka — Opiński (Polonia), ciężka — Kudasiewicz (61 p. p.).

Mecz bokserski Polska — Danja. W dniu 3 kwietnia rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Danji. Mecz odbędzie się w Poznaniu.



Ernst Pistulla

bokserski mistrz Europy w wadze półciężkiej, z powodu choroby wycofuje się z ringu.

Piłka nożna.

Dwa mecze Warty. Na święta Wielkanocne Warta eprowadziła ligową dobrą nie miecką drużynę piłkarską Verein fuer Bewegungsspiele Berlin—Pankov. Zawody rozegrane zostały na stadionie miejskim i zakończyły się fatalną porażką Warty, która grała na poziomie średniej klasy, w stosunku 0:5 (0:3). W poniedziałek Warta wystąpiła w silniejszym składzie i grała o wiele lepiej, a przedewszystkiem ambitniej, to też osiągnęła wynik 1:1 (1:0).

Pewne zwycięstwo Legii. W drugi dzień Świąt Wielkiejnocy Czeska drużyna Zilina rozegrała drugi swój mecz w Warszawie, ponosząc drugą z kolei porażkę. Drugi swój mecz Zilina rozegrała z ligowym zespołem Legii przegrywając 1:4 (1:2).

W drugim dniu goście grali nieporównanie lepiej, niż poprzedniego dnia z 22 pp. W pierwszej połowie gra otwarta i prawie wyrównana. Dopiero w drugiej połowie Legja przeważyła zdecydowanie. Wojskowi, ze względu na brak treningu, są w słabej formie.

Wisła pokonana przez Bratislavię. W pierwszym dniu Świąt Wielkiejnocy w Krakowie odbył się mecz piłkarski między ligową Wisłą a czeską drużyną Bratislavia. Mecz zakończył się porażką Wisły 1:2 (1:2).

Garbarnia remisuje w Cieszynie. W pierwszym dniu Wielkiejnocy mistrz Ligi, Garbarnia bawiła w Cieszynie, gdzie rozegrała mecz z Klubem B. S. K. Cieszyn, uzyskując wynik remisowy 2:2 (1:1).

Benjaminek Ligi zwycięża Czechów. W polskim piłkarzom w stosunku 6:2 (2:1). Czesi grali bardzo słabo i byli przeciwnikiem mało groźnym. Wojskowi walczyli ambitnie dając grę ładną i ciekawą.

Hokej.

Szwecja mistrzem Europy. W niedzielę 20 bm. w ostatnim dniu rozgrywek w hokeju na lodzie o mistrzostwo Europy, rozegrano decydujący o pierwszym miejscu mecz pomiędzy drużynami Szwecji i Niemiec.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny szwedzkiej w stosunku 1:0 (0:0, 0:0:1:0). Walka była niesłychanie wyczerpująca z obu stron. Jedyna bramka meczu padła w ostatniej tercji na parę minut przed końcem gry. Strzelił ją napastnik szwedzki Johanson.

Po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich na pierwsze miejsce w turnieju wyszła Szwecja, mistrz Europy na rok 1932, mając 2 zwycięstwa, dwa remisy, stosunek bramek 4:1, punktów 6:2.

Tytuł wicemistrza Europy zdobyła Austria: 1 zwycięstwo, trzy remisy, stosunek bramek 6:3, pkt. 5:3. Na trzecie miejsce wyszła Szwajcaria, * 1 zwycięstwo, trzy remisy, st. br. 7:6, pkt. 5:3. Dopiero na czwartym miejscu usadowiła się drużyna niemiecka, mając 1 zwycięstwo, dwa remisy, 1 porażkę. Na piątym miejscu — Czechosłowacja, która na swoim koncie zapisała w rozgrywkach finałowych cztery porażki.

Różne.

Nóż na korcie tenisowym. W czasie rozgrywek tenisowej w New Yorku pomiędzy parą francuską Borotra-Gentian i parą amerykańską Lottvan Rym — jedna z obecnych na widowni kobiet wyciągnęła nagle nóż z torebki i korzystając z tego, że tenisista francuski, Borotra, znalazł się w jej pobliżu, usiłowała rzucić się na niego.

Jeden z widzów zauważył niebezpieczny atak i po gwałtownym oporze rozbroił atakującą.

Kobietę poddano obserwacji psychiatrów w jednym z miejscowych szpitali.

Bieg „Kurjera Poznańskiego”.

W niedzielę 3 kwietnia br. odbędzie się w Poznaniu doroczny bieg naprzelaj o puchar „Kurjera Poznańskiego”. Trasa ok. 4000 m. Start i meta na boisku „Sokoła”. Zbiórka zawodników o godz. 11. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 31 marca redakcja „Kurj. Pozn.”, Poznań św. Marcina 70.

Ping-pong.

Sukcesy ping-pongowe S. M. P. w Chojnicach. Sekcje Ping-Pongową założono w SMP. Chojnice w r. 1930. Kapitanem drużyny wybrano dr. Drzazgowskiego. Do założenia drużyny ping-pongowej skłoniła zarząd szlachetność i subtelność tej gry, mającej charakter spokojny a wytwarzającej wśród członków równowagę duchową i szlachetność postępowania, odciągając od rzeczy hałaśliwych i zewnętrzno-okazywanych. Rok 1930 i pierwsza połowa r. 1931 minęły pod znakiem wytrwałego treningu.

W drugiej połowie r. 1931 i na początku r. 1932 uznano orientację i szybkość ruchów za wyrobioną; zdecydowano się wreszcie na wystąpienie zewnętrzne.

Pierwsze mecze ping-pongowe wypadły dla sekcji niepomyślnie. W drugą niedzielę stycznia rozegrano mecz rewanżowy z pierwszą drużyną Sokoła, który wypadł w stosunku 3:2 na korzyść SMP. Gra była nadzwyczaj interesująca i zgromadziła do siebie liczne rzesze miłośników tego sportu.

W dniu 2 lutego 1932 r. rozegrano jeden z dalszych meczów, rewanżowych z Zakładem Poprawczym z wynikiem 5:0 na korzyść SMP. Równocześnie odbył się mecz z Sokołem, który wypadł na niekorzyść S. M. P. w stosunku 3:2.

W pierwszą niedzielę lutego 1932 r. rozegrano mecz ping-pongowy ze Szk. Handlową, przy wielkim zainteresowaniu miejscowego nauczycielstwa, który wypadł 4:1 na korzyść SMP.

W drugą niedzielę lutego 1932. rozegrano bardzo emocjonujący mecz ping-pongowy z mistrzem Chojnic klubem gimnazjalnym „Grom”, który dał rewelacyjny wynik 4:1 na korzyść SMP. W tym samym dniu odbył się drugi mecz z Szkołą Handlową, który zakończono wynikiem 4:1 jak poprzedni raz.

W trzecią niedzielę lutego 1932 r. rozegrano trzy mecze. Pierwszy z Sokołem, który nieistety wypadł na niekorzyść S. M. P. w stosunku 3:2.

Czwarta niedziela lutego 1932. obfitowała w same zwycięstwa. Powtórny mecz z mistrzem Chojnic wypadł na korzyść S. M. P. w stosunku 4:1. Drugi mecz rozegrano z pozamiejscową drużyną „Korona” z Tucholi, który się zakończył zupełną porażką Korony w stosunku 5:0.

Z powyższego zestawienia wynika, że drużyna ping-pongowa S. M. P. — Chojnice stoi na wysokim poziomie i w krótkim czasie zdobyła oficjalne mistrzostwo Chojnic. Na specjalną uwagę zasługuje tu prezes S. M. P. Chojnic, który służył zawsze sekcji swymi cennymi radami i zachęcał do współzawodnictwa z braćmi i innymi drużynami w myśl hasła „nie dla wygranej, ale dla gry samej”.



46 godzin pływania.

Taki rekord światowy ustanowiła Angielka Mercedes Gleitze. Kilkakrotnie ona przepłynęła już kanał La Manche i cieśninę Dardanelską.

Robotnik polski-to Twój brat!

Nie żąda on od Ciebie jałmużny tylko uznania jego pracy.

Nie odbieraj mu bytu przez kupowanie towaru obcego!